

поддерживать, т. к. выгода небольшая, а это восстановит против Германии все заинтересованные страны (воспримут этот шаг как попытку аннексии) [3; 298].

Однако, несмотря на эти заявления, в Зальцбурге прошел референдум с теми же результатами, что и в Штирии: 98 546 человек высказались "за" и только 877 – "против". Кабинет Майера ушел в отставку.

Антанта была настолько недовольна событиями в Австрии, что существовала даже угроза её раздела. Французский дипломат Перетти объяснял, что "в настоящий момент, т. к. в Тироле и Штирии началось движение за референдум о присоединении этих частей Австрии, то югославское правительство сделало предложение разделить Австрию. При этом Штирия должна была отойти к Югославии, Вена и Нижняя Австрия – к Чехословакии, Тироль переходил бы к Италии, а Верхняя Австрия с Зальцбургом – к Баварии [9; 104]. В самой Австрии центральное правительство оценило угрозу и сделало все возможное, чтобы исправить ситуацию. В конце концов, под его давлением Штирия отказалась от проведения народного референдума. Движение за аншлюс впоследствии потеряло динамику и реальность его осуществления стала очень низкой. "Борьба за аншлюс на данный момент проиграна", – так комментировали происходящее в Германии [8; 29f].

1. Аврамов К. П. Это не повторится. Из истории захвата Австрии гитлеровской Германией в 1938 г. - М., 1961.
2. Известия. 25 марта 1920.
3. Akten zur deutschen auswärtigen Politik 1918-1945. Ser. A. 1918-1925. Band VI. Göttingen, 1988.
4. Benoist-Mechin J. Griff ueber die Grenzen 1938. Oldenburg-Hamburg, 1966.
5. Brechtold K. Oesterreichische Parteiprogramme 1868-1966. Wien, 1967.
6. Neue Freie Presse. 27 April 1921.
7. Preradovich N. Die Wilhelmstraße und der Anschluss Oesterreiches 1918-1933. Bern-Frankfurt, 1971.
8. Ruehle G. Das Grossdeutsche Reich. Die Oesterreichischen Kaempffahre 1918-1938. Berlin, 1940.
9. Schausberger N. Der Griff nach Oesterreich. Der Anschluss. Muenchen, 1978.
10. Steiniger R. 12 November 1918 bis 13 März 1938: Stationen auf dem Weg zum "Anschluss" // Österreich im 20. Jahrhundert. Bd. 1. Wien, 1997.

*Marcin Szczepański*  
(Białystok Politechnika Białostocka Wydział Zarządzania)

## **POLSKO-NIEMIECKIE POROZUMIENIA DELIMITUJĄCE ROZGRANICZENIE OBSZARÓW MORSKICH W ZATOCE POMORSKIEJ**

Porozumienia zawierane między państwami jako suwerennymi jednostkami geopolitycznymi są podstawowym przejawem aktywności politycznej państwa na arenie międzynarodowej. Umowy międzynarodowe są jednym z podstawowych źródeł prawa międzynarodowego. W artykule analizuję historię porozumień w kwestii delimitacji obszarów morskich Zatoki Pomorskiej w okresie powojennym.

Porty ujścia Odry znalazły się w granicach Polski a mocy postanowień układu poczdamskiego z sierpnia 1945 r. Traktat ten określał powojenną zachodnią granicę państwa polskiego, jego postanowienia wymagały jednak doprecyzowania. Dodatkowo porozumienia dotyczące wspomnianej granicy Polska zawarła w latach 1945-51, najpierw z władzami radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec, a następnie państwem wschodnioniemieckim. Obradująca we wrześniu 1945r. polsko-radziecka komisja graniczna uznała się za niekompetentną do decydowania o morskim odcinku granicy [21, 338-339]. Ograniczono się wówczas do określenia przebiegu granicy w jej lądowym odcinku [22, 87].

Do czasu powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jako podmiotu prawa międzynarodowego, morski odcinek zachodniej granicy Polski nie został wytyczony i oznakowany w sposób przyjęty w stosunkach międzynarodowych. Granica ta była strzeżona przez jednostki Wojska Polskiego, które swe zadania realizowały przy współpracy i w porozumieniu z przedstawicielami jednostek radzieckich na okupowanym obszarze Niemic. Często praktyka w tym zakresie wyprzedzała rozwiązania prawne [22, 88-89]. Jest dość prawdopodobne, że zawarte wówczas ustalenia, mające charakter prowizoryczny i zawierane przez osoby o niskich kwalifikacjach, uznane zostały z późniejszym okresem, pomimo mankamentów, którymi były obciążone, za obowiązujące. Porozumienia te mogły zostać następnie zaadaptowane do umowy o wykonaniu wytyczenia granicy Polski i NRD z 1951 r. W ten sposób należy chyba tłumaczyć fakt, iż niektóre zapisy wspomnianego traktatu nie miały pokrycia w rzeczywistości.

Porozumienie, o którym mowa, zawarte w oparciu o Układ Zgorzelecki, [2, 106] podpisane zostało 27 stycznia 1951 r. we Frankfurcie nad Odrą, stąd nosi ono nazwę Aktu Frankfurckiego [3, 346]. Strona niemiecka zgodziła się wówczas na odstąpienie od zasady mediany przy delimitacji wód terytorialnych. NRD uwzględniając interesy gospodarcze RP uznała, że tor żegludowy prowadzący do Świnoujścia oraz reda tego portu winny znajdować się na morzu terytorialnym Polski lub na morzu otwartym. Biorąc pod uwagę powyższe kryteria przyjęto, iż linia rozgraniczająca w Zatoce morza obu państw będzie odchylona na zachód w taki sposób, by nie przecinała osi toru wodnego prowadzącego do Świnoujścia, a morze terytorialne NRD było oddalone od osi tego toru o minimum 7 kabli (1296 m). Fakt ten uznać należy za niezwykle korzystny dla Polski precedens. Świadczył on o uznaniu przez NRD istnienia w Zatoce Pomorskiej szczególnych okoliczności, które należało brać pod uwagę przy delimitacji obszarów morskich. Strona niemiecka przyznawała, iż na akwenie tym ma miejsce asymetria interesów państw nadbrzeżnych. Przy czym dysproporcja ta występuje na korzyść Polski, której interesy w rejonie Zatoki, związane z istnieniem pobliskiego zespołu portów, można określić mianem żywotnych. Zachowanie NRD, poza uznaniem tego stanu rzeczy, pozwala domniemywać, iż państwo to wyraziło swą zgodę na zaspokojenie wspomnianych interesów.

Akt Frankfurcki zawierał jednak również istotne mankamenty, z których jeden miał okazać się w przyszłości dla Polski katastrofalny. Według opisu protokolarnego przebiegu linii granicy, końcowy punkt granicy morskiej stron, oznaczony symbolem A/13, miał leżeć 61Mm od brzegu (na mapie pkt nr 8). Stwierdzenie takie było, w świetle obowiązującego wówczas po żądku prawnego niezgodne z prawdą. Zarówno Polska, jak i NRD posiadały bowiem morza terytorialne o szerokości 3Mm. RP posiadała wprawdzie trzymiłową strefę przyległą, lecz wody tej strefy, nie były w rozumieniu prawa międzynarodowego morzem terytorialnym. Trudno stwierdzić, co było powodem obrania tego punktu, być może wchodzi tu w grę wspomniane wcześniej ustalenia polsko-radzieckie.

Kolejnym porozumieniem na temat delimitacji obszarów morskich Zatoki była podpisana w Berlinie 28 X 1968r umowa o rozgraniczeniu szelfu kontynentalnego [4, 106]. Traktat ten od momentu podpisania dotknięty był zasadniczymi wadami. Przedmiotem regulacji prawno-międzynarodowej odnośnie rozgraniczenia szelfu może być obszar wód, na którym ustaje pełna suwerenność państwa nadbrzeżnego. Delimitacja szelfu powinna zatem zostać przeprowadzona od zewnętrznej granicy morza terytorialnego. Tymczasem według porozumienia berlińskiego granica szelfów kontynentalnych PRL i NRD miała przebiegać od punktu styku granicy lądowej stron z morzem (pkt 1) i dalej poprzez odcinki proste łączące punkty 1-8-9-10-11-12-13-14-15. Przy istniejącej bocznej granicy mórz terytorialnych zbędne było przeprowadzenie linii rozgraniczającej szelf poprzez morze terytorialne stron (odc. 1-7). Prawdopodobnie strony postąpiły tak, nie chcąc zajmować się drażliwą kwestią końcowego punktu bocznej granicy morza terytorialnego. W świetle zapisów umowy granica szelfu pokrywała się z granicą wód terytorialnych i w dalszym ciągu przebiegała przez punkt A/13.

Poważnym błędem popełnionym przez stronę polską była zgoda na delimitację szelfu kontynentalnego według zasady mediany. W Zatoce istniały szczególne okoliczności uwa-

runkowane zaangażowaniem gospodarczym PRL w tym rejonie. Dawały one stronie polskiej podstawy do domagania się innego, korzystniejszego dla niej, podziału szelfu.

Od 1965 r. trwała zakrojona na szeroką skalę rozbudowa infrastruktury zespołu portowego Szczecin - Świnoujście. W ramach przeprowadzonych inwestycji powstało wówczas m.in. kotwicznisko nr 2 i głębokowodny tor północny. Poczynania Polski w tym rejonie implikowały pewne fakty dokonane. Zaawansowanie prac mogło być kapitalnym argumentem w negocjacjach z NRD. Należało powołać się również na korzystny precedens z 1951 r., odnośnie rozgraniczenia mórz terytorialnych. Istniała także ewentualność domagania się, w oparciu o prawo zwyczajowe, uznania kotwiczniska za część polskiego morza terytorialnego, bądź ogłoszenia ich wodami wewnętrznymi poprzez ustawodawstwo krajowe. Niestety strona Polska nie wykorzystała żadnego z posiadanych atutów i szelf został rozgraniczony według zasady mediany.

W wyniku podpisania umowy nad niemiecką częścią szelfu znalazło się 4/5 powierzchni kotwiczniska nr 2 oraz wszystkie tory wodne, w tym niemal cały tor północny wiodący ze Świnoujścia bezpośrednio na morze pełne. Znaczna część tych akwenów wymagała stałego pogłębiania i sondowania hydrograficznego. W zaistniałej sytuacji wszelkie tego typu działania wymagały każdorazowej zgody władz niemieckich. Nie udzielenie takiej zgody spowodowałoby, z czasem, znaczne spłylenie akwenów a w konsekwencji utrudnienie dostępu do Szczecina i Świnoujścia.

Półtora roku po podpisaniu z NRD umowy o rozgraniczeniu szelfu kontynentalnego 12 lutego 1970 r. Sejm PRL uchwalił ustawę o ustanowieniu polskiej strefy rybołówstwa morskiego [5, 14]. Strefa ta obejmowała pas wód morskich o szerokości 12 Mm, licząc od linii podstawowej morza terytorialnego PRL. Według ustawy granicą boczną strefy od strony zachodniej była linia prosta stanowiąca przedłużenie linii granicznej między morzami terytorialnymi Polski i NRD. Była to więc linia biegnąca od punktu 1 przez punkt 8 do punktu 25. Punkt ten znajdował się nad niemieckim szelfem kontynentalnym. Skutkiem wprowadzenia tej ustawy około 30 km<sup>2</sup> szelfu kontynentalnego NRD znalazło się pod polską strefą rybołówstwa morskiego.

W umowie, którą po ustanowieniu polskiej strefy rybołówstwa morskiego Polska zawarła z NRD 19 XII 1971 r., [6, 202] w sprawie przyznania statkom rybackim tego państwa prawa uprawiania rybołówstwa morskiego, strony powoływały się wyraźnie we wstępie na polską ustawę z 12 II 1970 r. Wynika z tego, że NRD pogodziła się z tym, że ustalona jednostronnie przez PRL granica polskiej strefy rybołówczej nie pokrywa się z dwustronnie ustaloną granicą szelfu kontynentalnego [14, 11-18].

17 grudnia 1977 Sejm PRL uchwalił ustawę o morzu terytorialnym PRL i zmienił ustawę o polskiej strefie rybołówstwa morskiego [7, 162-163] Akty te miały istotny wpływ na rozwój sytuacji w Zatoce Pomorskiej. Pierwszy zwiększał szerokość morza terytorialnego PRL do 12 Mm, ustalenie bocznych granic tego obszaru miało nastąpić w umowach z ZSRR i NRD. Ustawa o polskiej strefie rybołówstwa określała nowe granice tej strefy. Na interesującym nas obszarze granicę strefy miały stanowić odcinki proste łączące punkty 1-8-25-15. Skutkiem wejścia w życie ustawy ok. 87 km<sup>2</sup> szelfu kontynentalnego NRD znalazło się pod polską strefą rybołówczą. Takie określenie zasięgu strefy mogło rozdrażniać stronę niemiecką i uszczywnić jej stanowisko w trakcie ewentualnych negocjacji. Błędna była już sama forma delimitacji - jednostronna decyzja. Dawała ona precedens do rozgraniczania obszarów morskich w Zatoce drogą aktów wewnętrznych, bez porozumienia z partnerem. NRD zakwestionowała polskie posunięcie i jednostronnie wyznaczyła wschodnią granicę własnej strefy rybołówczej, pokrywającą się z linią delimitującą szelf kontynentalny. Już w 1978 r. NRD zaczęła składać protesty przeciw połowom polskich rybaków na spornym akwenu. Rozpoczęte wówczas, trwające sześć lat, negocjacje nie doprowadziły do zbliżenia stanowisk i żadnej umowy nie zawarto.

1 maja 1982 r. weszła w życie ustawa o granicy państwowej NRD [9, 197]. Utrzymywała ona w mocy tradycyjną trzymiłową szerokość niemieckiego morza terytorialnego, upoważniała jednak Radę Ministrów do ewentualnej zmiany tej szerokości zgodnie z normami prawa międzynarodowego.

5 marca 1982 r. Rada Min. NRD rozporządzeniem określiła przebieg linii podstawowej, od której mierzy się szerokość morza terytorialnego. Zastosowano przy tym tzw. metodę kombi-

nowanych linii podstawowych. Część wyznaczono metodą prostych linii podstawowych, a część biegła wzdłuż wybrzeża. Na interesującym nas odcinku, w oparciu o istnienie niewielkiej niezamieszkałej wysepki Greifswalder Oie zastosowana została metoda prostych linii podstawowych. W tym miejscu, na wysokości kotwiczowiska nr 3 linia ta tworzyła charakterystyczne wyrzuczenie zawarte pomiędzy punktami 37-38-39 [14, 119].

1 stycznia 1985 r. weszło w życie rozporządzenie Rady Min. NRD regulujące szerokość niemieckiego morza terytorialnego [10, 441]. Była ona różna na różnych obszarach wód terytorialnych tego państwa. W Zatoce Pomorskiej była maksymalna i wynosiła 12 Mm. Rozporządzenie określało miejsce styku zewnętrznej granicy niemieckiego morza terytorialnego z analogicznym obszarem PRL w punkcie 41, który znajdował się dokładnie na przecięciu ustalonej w 1968 r. granicy szelfu kontynentalnego z zewnętrzną granicą dwunastomilowych wód terytorialnych PRL. Boczna granica mórz terytorialnych sąsiadów, od punktu 41 do punktu 8, miała być ustalona w drodze porozumienia z Polską. Natomiast odcinek łączący punkty 1 i 8 rozporządzenie nazywało granicą państwową między PRL i NRD. Rada Min. NRD, przy pozornym zachowaniu zasad prawa międzynarodowego, dokonała, zatem swego rodzaju inkorporacji ulomnych sformułowań Aktu Frankfurckiego do wydanego przez siebie rozporządzenia.

Na obszarze, do którego NRD zgłaszała pretensje znalazło się 3/4 toru [18,4 Mm] toru północnego, cały tor zachodni, 4/5 głębszego akwenu kotwiczowiska nr 2, całe głębokowodne kotwiczowisko nr 3, które nie było jeszcze wówczas oficjalnie ogłoszone, ale funkcjonowało już od 1976 r, oraz 30 km<sup>2</sup> polskiej strefy rybołówczej [20, 48]. Znaczna część wspomnianych akwenów została objęta przez morze terytorialne NRD, w wyniku istnienia wspomnianego wcześniej wyrzuczenia linii podstawowych. Zważywszy, iż dostęp do polskiego zespołu portowego możliwy był jedynie poprzez akwenu zawłaszczone przez NRD, gdyby kraj ten zechciał wykorzystać wszystkie uprawnienia przysługujące państwu nadbrzeżnemu na jego wodach terytorialnych i skrupulatnie je realizować, to połączenie Świnoujścia i Szczecina z morzem otwartym mogłoby zostać poważnie utrudnione a sprawne funkcjonowanie i dalszy rozwój tych portów byłoby praktycznie niemożliwe. Dodatkowym skutkiem niemieckiej decyzji było powstanie na styku dwunastomilowych wód terytorialnych PRL i NRD „klin” morza otwartego. Państwa te, bowiem ani wspólnie, ani poprzez akty jednostronne nie dokonały rozgraniczenia mórz terytorialnych między 6 a 12 milą (na mapie między punktami 8-9-41). Na obszarze „klin” obowiązywały wszystkie wolności morza pełnego, co pozwalało wszystkim państwom na pełną penetrację tego akwenu. Sytuacja ta pociągała za sobą uszczerbek obronności obu państw leżących nad Zatoką w tym głównie Polski. Zaistniałą sytuację można wprost nazwać sporem międzynarodowym. Toczył się on w latach 1985-89. Kończące go porozumienie stało się możliwe dzięki zmianie podejścia zaangażowanych stron do zagadnienia. Oba państwa zdecydowały się nie negocjować w oparciu o już wydane akty prawne i zawarte traktaty, ale dokonać powtórzonego rozgraniczenia wszystkich obszarów morskich tego akwenu.

Po intensywnych i trudnych rozmowach NRD przyjęła polską koncepcję rozwiązania sporu na zasadzie zrównoważenia interesów obu państw w tym rejonie. Przy czym interesy polskie dotyczyły swobodnego i bezpiecznego dostępu zespołu portów Szczecin-Świnoujście do morza pełnego, zaś interesy niemieckie miały głównie charakter gospodarczy, dotyczyły szelfu i strefy rybołówczej. Wynegocjowana umowa, po uzyskaniu aprobaty kierownictw politycznych obu państw, została paraflowana 22 kwietnia 1989 roku. Oficjalne podpisanie umowy nastąpiło w Berlinie 22 maja 1989 r. Dnia 13 czerwca tegoż roku układ wszedł w życie [8, 29].

W preambule do umowy strony powoływały się na Układ Zgorzelecki, Akt Frankfurcki oraz Układ o Przyjaźni Współpracy i Pomocy Wzajemnej z 1977 r. Porozumienie nie zawierało natomiast wzmianki na temat umowy o rozgraniczeniu szelfu kontynentalnego, która była jednym z głównych źródeł sporu. Umowa nie zawierała również wzmianki o Układzie Poczdamskim będącym podwaliną polskiej granicy zachodniej. Strony nie brały także pod uwagę wydanych wcześniej aktów jednostronnych. Prawdopodobnie pominięcia te były wynikiem kompromisu osiągniętego w trakcie negocjacji.

Umowa z 22 maja 1989 r. dokonywała rozgraniczenia mórz terytorialnych, szelfów kontynentalnych i stref wyłącznego rybołówstwa PRL i NRD. Rozgraniczenia dokonano z uwzględnieniem warunków istniejących w Zatoce Pomorskiej. Przy czym za warunki te należy uznać nie tylko szczególną sytuację żeglugową, lecz również dokonane już uprzednio rozgraniczenia trzymilowych mórz terytorialnych oraz szelfów kontynentalnych [17, 376]. Jak wiadomo regulacje te przemawiały w czasie rokowań na niekorzyść Polski, wpłynęły, więc na ostateczny wynik negocjacji i konieczność pewnych ustępstw na rzecz NRD.

Skorygowana linia graniczna niemieckiego morza terytorialnego miała odtąd przebiegać poprzez odcinki łączące punkty 1-2-51-52-53. Umowa berlińska ustanawiała również krótki początkowy fragment morza terytorialnego PRL. Opisują go odcinki łączące punkty 54-25-41. Te zmiany graniczne dawały Polsce wymiennie korzyści. Strona niemiecka zgodziła się na cofnięcie w Zatoce Pomorskiej granicy swych wód terytorialnych w taki sposób, aby znalazły się poza nimi: tor północny na całej długości, kotwicznisko nr 3 i zawłaszczona uprzednio część kotwiczniska nr 2. Rozwiązanie takie pociągało za sobą rezygnację NRD z obszaru około 330 km<sup>2</sup> morza terytorialnego, do których uprzednio zgłaszała pretensje. Ustanowiona została wspólna boczna granica rozszerzonych mórz terytorialnych, tym samym skorygowano błąd popełniony w załączniku do Aktu Frankfurckiego. Polskie morze terytorialne zostało powiększone o obszar 75 km<sup>2</sup> [19, 6]. Wpisany jest on w figurę geometryczną powstałą z odcinków łączących punkty 7-8-9-41-25-54-7. Na terytorium Polski znalazł się wspomniany wcześniej „klin” morza otwartego. Tym samym obszar ten przestał być dostępny dla obcej penetracji. Polskie morze terytorialne objęło całe kotwicznisko nr 2 i duży odcinek toru północnego (do punktu nr 47).

Na mocy porozumienia, leżąca poza polskimi wodami terytorialnymi część infrastruktury zewnętrznej zespołu portowego Szczecin-Świnoujście, została wyłączona z obszaru szelfu kontynentalnego strefy rybołwczej i ewentualnej wyłącznej strefy ekonomicznej NRD. Tym samym wykluczona została możliwość ustanowienia jakiegokolwiek formy niemieckiej jurysdykcji nad tym obszarem. Akwenu te stały się morzem otwartym dostępnym w pełni dla penetracji wszystkich państw. Błędem ze strony polskiej było nie zadbanie o umieszczenie w umowie zapisu sankcjonującego szczególną pozycję Polski w rejonie toru i kotwiczniska. Ta uprzywilejowana pozycja Polski winna mieć charakter funkcjonalny, związany z faktem, iż przez te akwenu wiedzie jedyna droga do Świnoujścia i Szczecina, co pociąga za sobą prawo i obowiązek zapewnienia na tym szlaku swobodnej, nieskrępowanej żeglugi i dostępu do portów [18, 5].

Porozumienie z 1989 r. zmieniło także rozgraniczenie szelfu kontynentalnego i stref wyłącznego rybołówstwa obu państw.

Strony wyszły z ogólnego założenia, że NRD utrzyma dotychczasowy stan posiadania, jeśli chodzi o wielkość powierzchni szelfu. Miała ona być równa obszarowi szelfu przyznanemu temu państwu na mocy umowy z 1968 r. W związku z przyjętym rozgraniczeniem mórz terytorialnych oraz nowym statusem północnego toru podejściowego i kotwiczniska nr 3 należało uzgodnić wymianę między stronami odpowiednich połaci szelfu. Według początkowych ustaleń powierzchnia szelfu podlegająca zrekompensowaniu NRD miała wynosić 184 km<sup>2</sup>.

Strona niemiecka domagała się także, aby zasada pełnej rekompensaty jej dotychczasowego stanu posiadania dotyczyła również strefy rybołwczej. Problem ten okazał się szczególnie skomplikowany. Oba państwa różnie definiowały wielkość swoich stref rybołwczych, tradycyjnie obszary połowów i ich wydajność. Obszary stref częściowo się pokrywały, a ich granice zostały wyznaczone jednostronnie. Podczas negocjacji PRL, być może w charakterze rewanżu za niemieckie ustępstwa w kwestii zasięgu morza terytorialnego, zrezygnowała z roszczeń odnośnie leżącego nad szelfem kontynentalnym NRD spornego obszaru stref rybołwczych. Dalsze rokowania prowadzone były w oparciu o ustanowioną jednostronnie w 1978 r. granicę boczną niemieckiej strefy wyłącznego rybołówstwa. Granica ta pokrywała się z linią podziału szelfu z 1968r. co zmniejszało wymiar polskiego ustępstwa w tej sprawie. W rezultacie żmudnych dyskusji udało się stronom uzgodnić obszar strefy ry-

bolówczej, który powinien być zrekompensowany NRD. Wynosił on 140 km<sup>2</sup>. Jednocześnie delegacja polska wystąpiła z propozycją, aby NRD zrezygnowała z prawa do tradycyjnych połowów na obszarze, który miał być przyłączony do morza terytorialnego PRL. W zamian oferowano stronie niemieckiej odpowiednie powiększenie zrekompensowanego obszaru strefy rybolówczej. Dążąc do osiągnięcia przejrzystego i całościowego uregulowania sprawy, negocjatorzy polscy zaproponowali również ustanowienie jednakowych, co do wielkości, zrekompensowanych obszarów szelfu i strefy rybolówczej, które miały się w pełni pokrywać. Projekty te zostały zaaprobowane. Po dokonaniu wszechstronnej analizy dna mórz pod względem zasobów mineralnych oraz wydajności obszarów rybolówczych delegacje obu państw uzgodniły kształt i położenie zrekompensowanego obszaru. Nową granicą szelfów i stref rybolówczych tworzyć miały odcinki łączące punkty 55-10-56-57-58.

W wyniku przedstawionych zmian NRD otrzymała 158 km<sup>2</sup> strefy wyłącznego rybolowstwa i szelfu kontynentalnego (por. na mapie figura utworzona przez odcinki łączące punkty 10-56-57-58-15-14-13-12-11-10). Potwierdzona również została przynależność do niemieckiej strefy rybolówczej dużej części (ok. 40 km<sup>2</sup>) leżącego nad szelfem kontynentalnym NRD spomego obszaru, który powstał w wyniku jednostronnych delimitacji stref rybolówczych dokonanych przez oba państwa w latach siedemdziesiątych.

Polska godząc się na nieznaczne zwiększenie niemieckiej strefy rybolówczej, uzyskała wyłączne prawo do połowów na bogatych łowiskach leżących na obszarze przyłączonym na mocy postanowień umowy do polskich wód terytorialnych. Do szelfu kontynentalnego i strefy rybolówczej PRL dołączono też obszar o powierzchni 26 km<sup>2</sup> (na mapie figura geometryczna zawarta między odcinkami łączącymi punkty 5 5-25-57-58-15-14-13-12-11-10).

Decyzje układu z 1989 r. Oznaczały w praktyce rewizję niekorzystnej dla Polski umowy o rozgraniczeniu szelfów z 1968 r. Porozumienie to pozostało wprawdzie formalnie w mocy, jednakże podstawy, na których się opierało, zwłaszcza zasada mediany, zostały faktycznie anulowane.

Umowa z 22 maja 1989 r. była rozwiązaniem kompromisowym, które osiągnięto przy ograniczonej swobodzie ruchów strony polskiej. Sytuacja byłaby zupełnie inna, gdyby nie popełniono błędów przy delimitacji trzymilowych mórz terytorialnych i szelfów kontynentalnych [17, 374]. Delegacji PRL stosunkowo małym kosztem udało się naprawić błędy przeszłości i osiągnąć postawione przed nią cele. Należy również pamiętać, iż samo rozwiązanie sporu, w którym Polska stała na gorszej pozycji, miało w sobie wymiary zysk polityczny.

Konkludując, mimo skazeń pewnymi niedociągnięciami, to ostatnie porozumienie w sprawie rozgraniczenia obszarów morskich Zatoki, które jak do tej pory nie zostało zrewidowane, należy ocenić pozytywnie.

1. Czaplinski W. The Polish – East German Dispute on the Delimitation of Maritime Areas In the Bay of Pomerania – an Appraisal. Polish Yearbook of International Law. Vol XVIII 1989-90.

2. Dz. U RP 1951 nr 14.

3. Dz. U RP 1952 nr 53.

4. Dz. U. 1969 nr 15.

5. Dz. U. 1970 nr 30.

6. Dz. U. 1974 nr 35.

7. Dz. U. 1977 nr 37 poz. 162-163.

8. Dz. U. 1989 nr 43.

9. Gesetzblatt Teil I Nr 11/82.

10. Gesetzblatt Teil I Nr 37/84.

11. Gilas J. Status prawnomiędzynarodowy Zatoki Pomorskiej. Technika i Gospodarka Morska nr 6/1987.

12. Góralczyk W. Obszary morskie i ich delimitacja. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 1993.

13. Ilnicki M. Rozgraniczenie wód morskich w Zatoce Pomorskiej. Geneza sporu. Liga Morska Oddział Warszawski Warszawa 1989.

14. Jasica R. Spór między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną o wody zatoki pomorskiej. Zespół Badań E.Jropy Wschodniej [brak daty wydania].

15. Kalicki W. Awantura o rybnę. Gazeta Wyborcza 2-3 lipca 1994.

16. Knypl Z. Morze terytorialne NRD. Technika i Gospodarka Morska nr 12/1988.

17. Knypl Z. Rozgraniczenie obszarów morskich Polski i NRD. Technika i Gospodarka Morska nr 8-9/ 1989.

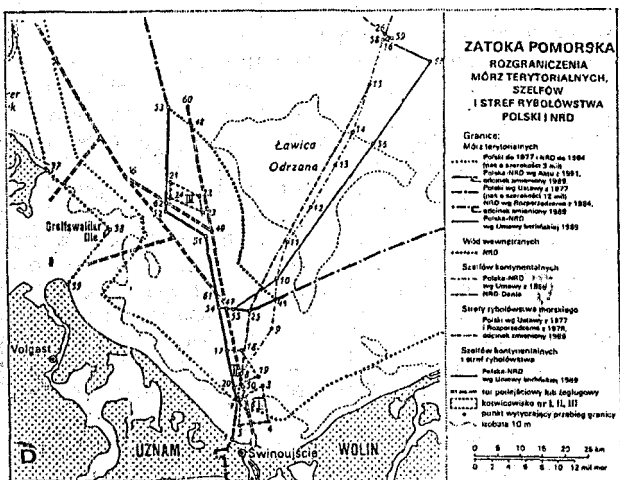
18. Knypl Z. Rozgraniczenie obszarów morskich Polski i Niemiec w Zatoce Pomorskiej w świetle nowego traktatu. Budownictwo Okrętowe i Gospodarka Morska nr 4/ 1991.

19. Porozumienie zgodne interesem Polski. Rozmowa z Władysławem Napieralem, dyrektorem Departamentu I w MSZ Rzeczpospolita 24-25 maja 1989.

20. Problemy morskich wód przybrzeżnych Polski pod red. Kazimierza Jaskota. Uniwersytet Szczeciński Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia PAX w Szczecinie. Szczecin 1989.

21. Zaremba P. Walka o polski Szczecin. Wrocław 1986.

22. Staby T. Prawna i rzeczywista sytuacja wód Zatoki Pomorskiej. Uwagi de lege lata i de lege ferenda. Przegląd Stosunków Międzynarodowych. Opole nr 1-2/1990.



Mapa zaczerpnięta z publikacji prof. Romana Jasicy Spór między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną o wody zatoki pomorskiej.

Ковалёва Н. Н. (г. Брест, УО «БГТУ»)

### АГРАРНАЯ ПОЛИТИКА РОССИЙСКОГО ЦАРИЗМА В БЕЛАРУСИ И ЮНКЕРСКО-БУРЖУАЗНОГО ГЕРМАНСКОГО ГОСУДАРСТВА в к. XIX – нач. XX вв. (сравнительный анализ)

Отмена крепостного права, как в России, так и в Германии, произошла значительно позже, чем в других развитых европейских странах. Ликвидация крепостного права в обоих государствах осуществлялась «сверху», т. е. путем правительственных реформ, и освобождение сельского хозяйства от феодальных пережитков носило затяжной, половинчатый характер. Эти обстоятельства предопределяют некоторую схожесть процесса развития капитализма в сельском хозяйстве в обоих государствах и делают правомерным проведение сравнительного анализа политики их властей.